

Tadeusz Klimski

Wzmianki o prawdzie w tekstach Honoriusza z Autun

Studia Philosophiae Christianae 32/1, 159-168

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

TADEUSZ KLIMSKI

WZMIANKI O PRAWDZIE W TEKSTACH HONORIUSZA Z AUTUN

1. Kilka danych biograficznych. 2. Uwagi o dziełach. 3. Zagadnienia filozoficzne.
4. Wyrażenia zawierające termin „prawda”. 5. Omówienie treści wzmianek o prawdzie. 6. Zakończenie.

1. KILKA DANYCH BIOGRAFICZNYCH

Honoriusz z Autun jest nazywany także Honoriuszem Augustodunensis¹. Pod takim imieniem występuje w łacińskiej serii Patrologii, w której poświęcono mu tom 172 w grupie tekstów z XII wieku. Tom zawiera wszystkie dzieła Honoriusza z Autun i dwa fragmenty dotyczące jego najstarszych biografii. Treść tych biografii wyjaśnia dwie wersje pełnego imienia Honoriusza.

a) Pierwszą biografię² stanowi przytoczony wstęp Rogera Wilmana do dwu dzieł Honoriusza, a mianowicie do *Summa totius* i do *De imagine mundi*, znajdujących się w X tomie *Scriptorum Germaniae*, wydanych przez Pertz. Wilman pisze, że nie wiemy niczego pewnego o życiu Honoriusza, ani o jego narodowości. Wiemy natomiast, że jego dzieła były już znane z początkiem XII wieku i że stały się głośne za czasów Henryka V. Znamy daty powstania tych dzieł. Wilman dokładnie je bada i podaje. Stwierdza też, że Honoriusz był kapłanem i uczonym (*presbyter et scholasticus*). Był kapłanem diecezji Augustodunensis w Burgundii. Honoriusz sam o tym pisze w *De luminaribus Ecclesiae*³. Wilman dodaje, że Honoriusz stwierdzając swoją przynależność do diecezji Augustodunensis nie informuje zarazem o miejscu swego urodzenia i kraju pochodzenia. Nie powinno się więc nazywać go Honoriuszem Augustodunensis i uważać za pisarza narodowości niemieckiej (*scriptorem natione Germanum fuisse*). Jest pewne, że był autorem

¹ Por. *Honorii Augustodunensis Opera omnia*, acc. J. P. Migne, *Patrologiae cursus completus*, series latina, t. 172.

² *De vita et scriptis Honorii*, PL 172; 10-14.

³ PL 172, 232-234, por. s. 10.

wielu dzieł, że zajmował znaczące miejsce wśród pisarzy swojego wieku, że był kapłanem, uczonym i raczej benedyktynem.

b) Drugą biografie⁴ stanowi przytoczony fragment XII tomu *Histoire littéraire de la France*. Autor fragmentu powtarza i rozwija zacytowane zdanie, że Honoriusz jest kapłanem i uczonym kościoła z Autun, a następnie zakonnikiem (*prêtre et scolastique de l'église d'Autun, ensuite solitaire*). Uważa, że określenie *solitaire* oznacza mnicha, a wobec tego benedyktyna. Niektórzy historycy sądzą, że Honoriusz był biskupem w Autun, inni że odrzucił propozycję zostania biskupem, aby wziąć udział w wyprawie krzyżowej razem z królem Ludwikiem. To są jednak dane anegdotyczne. Podobnie anegdotyczne są stwierdzenia na temat pochodzenia Honoriusza.

M. Le Beuf, którego informację analizuje autor biografii, wiąże Honoriusza z Alzacją, a tym samym z Francją, aby w ten sposób przypisać Niemcom zaszczyt stanowienia kraju urodzenia Honoriusza. Podaje też, że imię Honoriusza Augustodunensis zostało dopisane w późniejszych rękopisach, a wskazuje na to inny atrament tekstu i dopisanego imienia. Honoriusz urodził się więc na terenie Niemiec.

Autor drugiej biografii uważa, że wszystkie dzieła Honoriusza są podpisane imieniem Honoriusza Augustodunensis.

M. Le Beuf odwołuje się też do miasta Augt w pobliżu Augsburga, stolicy Sabaudii. Wiadomo już jednak, że to miasto przed XII wiekiem było zniszczone.

Pozostaje więc wiązanie Honoriusza z miastem Autun. Można jedynie przyjąć, że wybierając stan zakonny Honoriusz zaciera ślady swego pochodzenia i około roku 1120 znajduje się pod panowaniem Henryka V. Wybrał Niemcy jako miejsce zamieszkania a dokładnie teren Austrii. Nie znamy daty śmierci Honoriusza. Wiemy jedynie, że żył jeszcze za pontyfikatu Innocentego II.

Bernard Pez⁵ dopowiada, że Honoriusz, kapłan diecezji Augustodunensis w Burgundii i uczoney, pod koniec życia wybrał stan zakonny w zakonie benedyktynów. Arnold Vion uważa nawet, że był opatem. W latach 1090-1120 napisał swoje powszechnie znane i podziwiane dzieła.

2. UWAGI O DZIELACH

W drugiej biografii czytamy, że Honoriusz przejął z tradycji, udoskonalił, rozwinął i przekazał w swych dziełach całą wiedzę uznaną w jego czasach. Przynosił sobie i właśnie przekazał głównie to, co stanowiło w jego czasach matematykę, kosmografię, geometrię

⁴ PL 172, 14-26.

⁵ PL 172, 26-35.

i metafizykę. Nie był głębokim teologiem. Był raczej dobrym interpretatorem Pisma św. Talent interpretatorski ujawnił w komentarzu do *Pieśni nad pieśniami*. Jego teksty nie zawsze są dobrze skomponowane. Brakuje im uporządkowania myśli, właściwej kolejności twierdzeń, konsekwencji. Z tego może wynikać niedbały styl tekstów. Ogłosił ich dużo i uzyskał opinię erudyty oraz znaczącego pisarza epoki. Włączono go do zespołu pisarzy Germanii (*scriptorum Germaniae*).

W tej drugiej biografii zarazem wymienia się dzieła ukazując jednak nie tyle treść tekstów, ile ich dzieje. W taki sposób informuje o tekstach nie tylko autor fragmentu *Histoire littéraire de la France* lecz także Bernard Pez, autor dołączonego do drugiej biografii fragmentu dzieła *Thesaurus*, oraz *Fabricius*, autor podobnego, dołączonego wykazu tekstów. Wykazy różnią się kolejnością dzieł, często tytułem traktatu i ilością danych historycznych. Najobszerniejszy jest wykaz w *Histoire littéraire*. Na nim więc oprzemy informację o tekstach Honoriusza. Trzeba tylko zauważyć, że kolejność tekstów w wykazach jest inna niż ich kolejność w tomie dzieł Honoriusza, stanowiących 172 tom łacińskiej serii *Patrologii*, wydanej przez J. P. Migne'a.

Na pierwszym miejscu wymienia się w wykazach traktat *Elucidarium*. Przypisywano go św. Anzelmowi, a nawet św. Augustynowi. Ustalono z czasem, że autorem tekstu jest Honoriusz. Traktat ma formę pytań i odpowiedzi. Jego pierwsza część dotyczy Chrystusa, druga Kościoła, trzecia życia przyszłego. Tekst był dwa razy tłumaczony na język francuski i jeden raz na niemiecki już w roku 1314.

Drugi z kolei traktat dotyczy Matki Boskiej. Ma jednak różne tytuły: *Libellum de Sancta Maria*, *Sigillum Sanctae Mariae* lub *Sigillum Mariae*. Fabricius pisze, że jest to alegoryczny komentarz do *Pieśni nad pieśniami*. Autor *Histoire littéraire* podaje, że Honoriusz odnosi do Chrystusa i Matki Boskiej to, co w tekstach objawionych pisze się o miłości Oblubieńca i Oblubienicy. Honoriusz krótko, kompetentnie i wnikliwie uwyrażnia cztery sensy *Pieśni*: historyczny, alegoryczny, tropologiczny, anagogiczny.

Trzeci traktat jest dialogiem między mistrzem i uczniem pt. *Inevitable* na temat przeznaczenia i wolnej woli. W dwu lub trzech miejscach traktat jest semipelagiański. Duchesne czyni jednak uwagę, że są w tekście ślady innego pióra. Fabricius zapisuje ten traktat wprost pt. *De praedestinatione et libero arbitrio*.

Już te trzy pierwsze tytuły traktatów wskazują, że Honoriusz podejmuje problematykę swych czasów. Pisze o Chrystusie, Matce Boskiej i o przeznaczeniu, uwyrażniającym problem wolnej woli.

Podobne zagadnienia podejmował św. Anzelm, a przed nim św. Augustyn. Honoriusz jest wiernym świadkiem myślenia epoki.

Następne traktaty dotyczą Kościoła, Mszy św., sakramentów, Eucharystii, Boga, Trójcy Świętej, pierwszych dni stworzenia, obrazu świata, treści psalmów, władzy papieża i cesarza, sławnych pisarzy Kościoła, życia zakonnego i mistyki.

Autor *Histoire littéraire* wymienia 14 ważniejszych dzieł. Bernard Pez podaje ich 38. Fabricius numeruje 22 teksty, a tytuły innych tylko wymienia.

We wszystkich wykazach zwraca uwagę tekst pt. *Eucharistion*, gdyż ten tytuł tekstu jest związany z powtarzającą się uwagą, że nie chodzi o Eucharisticon, mimo, że tak zapisał tekst Fabricius. Bernard Pez wskazuje na dopisek z XV wieku stanowiący echo sporów tamtych czasów i przestrzegający przed upowszechnianiem tekstu. Pez stwierdza jednak, że Honoriusz poprawnie przedstawia dogmat o realnej obecności i o przeistoczeniu.

3. ZAGADNIENIA FILOZOFICZNE

Pierwszym tekstem o tomie dzieł Honoriusza z Autun jest traktat pt. *O filozofii świata (De philosophia mundi)*. W tym traktacie znajduje się znane stwierdzenie, że filozofia jest „prawdziwym ogarnięciem tych rzeczy, które są i nie są widzialne oraz tych, które są i są widzialne”⁶. Zgodnie z rozumieniem filozofii jako ogarnięcia wszystkich rzeczy Honoriusz rozważa w traktacie samą filozofię, poznanie, dowody istnienia Boga, zaraz jednak Trójcę Świętą, duszę świata, aniołów, elementy, gwiazdy, świat, ciało człowieka, jego duszę, działania, cnoty, śmierć i życie. Z kolei w następnym traktacie pt. *O działaniach słońca (De solis affectibus)* Honoriusz przedstawia zagadnienia astronomiczne. W traktacie *O obrazie świata (De imagine mundi)* opisuje ziemię, części świata, kraje i ich historię, wody, deszcze, oceany, żywioły, epoki, władców. Traktat *Summa totius* jest historią wydarzeń z okresu 726-1125. Traktat *O luminarzach Kościoła (De luminaribus Ecclesiae)* stanowią w pierwszej księdze biogramy pisarzy kościelnych. Zaczyna listę św. Piotr, a kończy św. Hieronim. Znajdujemy też na tej liście imiona osób, które Honoriusz nazywa filozofami, jak np. Dionizy Areopagita, Arystydes, Justyn, Klemens Aleksandryjski, Tertulian, Orygenes, Atanazy, Bazyli, Grzegorz z Nazjanzu, Grzegorz z Nyssy, Ambroży. W trzeciej jest Kasjodor, Boecjusz, Benedykt z Monte Casino, Izydor z Seville. W czwartej księdze jest Beda i uczeni dworu Karola

⁶ „*Philosophia est eorum quae sunt et non videntur et eorum quae sunt et videntur vera comprehensio*”. *De philosophia mundi*, PL 172, 43.

Wielkiego: Alkuin, Hraban Maurus, Paschasius, ponadto Piotr Damiani, Lanfrank, Anzelm. A kończy czwartą księgę imię Honoriusza⁷, który określa siebie jako kapłana Kościoła Augustodunensis i uczonego, autora *Elucidarium, Libellum de sancta Maria, Inevitabile, Eucharistion, Summa totius, De luminaribus Ecclesiae*.

Po traktacie *O filozofii świata* zwraca uwagę *Komentarz do Timaios Platona (Commentarius in Timaeum Platonis)*⁸.

Wiadomo, że Timaios był znany dzięki komentarzowi Chalcydiusza już od VIII wieku, gdyż jest wymieniany w rękopisach tego okresu. Treść komentarza wywoływała spory w XII wieku, a nauka Platona jest widoczna w poglądach Bernarda z Chartres. Wydaje się jednak, że Bernard z Chartres znał raczej komentarz Makrobiusza. Ten komentarz cytuje Abelard. Jedynym jednak autorem, pozytywnie ukazującym w XII wieku myśl Platona jest właśnie Honoriusz z Autun. Wymienia Timaiosa w pierwszej księdze *O obrazie świata* i w traktacie *O filozofii świata*. Píše też do Timaiosa osobny komentarz. W tomie dzieł Honoriusza zamieszczono jednak tylko fragmenty, nazwane *Komentarzem do Timaios Platona*.

Honoriusz podejmuje w swym komentarzu temat sprawiedliwości, stworzenia świata, materii, także sprawczej, formalnej, celowej i materialnej przyczyny świata, przyczyny poznania duszy, więzi duszy z ciałem, stworzenia ciał niebieskich, części człowieka, mocy boskiej, mądrości i dobroci w stworzeniu rzeczy. Rozważa też części filozofii. Powtarza w komentarzu określenie z traktatu *O filozofii świata*, że filozofia jest „prawdziwym ogarnięciem... tych rzeczy, które są i nie są widzialne oraz tych, które są i są widzialne”⁹. Filozofia jest praktyczna i teoretyczna. Praktyczna to etyka, ekonomika, polityka. Teoretyczna to teologia, matematyka, fizyka i teologia o tym, co boskie. Dalej Honoriusz wyklucza wszystkie nauki matematyczne, także stanowiące fizykę i odmiany muzyki. Samo imię *Timaios* znaczy kwiat. W dilogu *Timaios* jest więc kwiat filozofii (*flos philosophiae*). Z kolei Honoriusz omawia cnotę. Cnota sprawia, że rzecz trudna staje się łatwa. Przyjaźń jest wolą dobra. Omawia też strukturę muzyki. Są to zaskakująco piękne analizy.

Honoriusz wraca pod koniec komentarza do tematu sprawiedliwości i stwierdza, że z niej Platon przechodzi do stworzenia świata. Honoriusz wyjaśnia, że przyczyną sprawczą świata jest Boska istota. Przyczyną formalną jest Boska mądrość, przyczyną celową Boska dobroć, a materialną cztery elementy. Te odróżnienia pozwalają

⁷ PL 172, 232-234.

⁸ PL 172, 245-252.

⁹ PL 172, 245.

ustalić, czym jest powstawanie i czym jest *semper esse*. Według Boecjusza powstawanie jest przejściem w substancję jako *principium existentiae*. Z kolei *semper esse* jest istnieniem bez tego, co poprzednie i przyszłe. Nieistnienie zawsze jest przechodzeniem przez następstwa czasowe. Istocie Boga przysługuje to, że nie mając powstawania zawsze jest, nigdy nie zaczyna istnienia, ani nie ma czegoś poprzedniego i przyszłego. Jest przyczyną sprawczą świata i stwarzającą wszystko. Przysługuje to boskiej mądrości. W Bogu tym samym jest istnienie i mądrość. Zarazem są obecne. Są przyczyną formalną. Bóg chce stworzyć. Ta jego dobroć jest przyczyną celową.

W komentarzu do *Timaios*a Honoriusz wyraził przejrzystą teorię stwarzania i uznał, że Bóg spełnia rolę trzech przyczyn: Jego istota jest przyczyną sprawczą, jego mądrość jest przyczyną formalną. Jego dobroć jest przyczyną celową¹⁰.

Należy też wspomnieć o traktacie pt. *Hexaemeron*, który jest komentarzem do sześciu dni stworzenia. Naświetla problem stwarzania i naturę stworzonych bytów. Jest tekstem zawierającym akcenty i tematy filozoficzne.

Do tematu Boga jako przyczyny stwarzania i do samego stwarzania warto odnieść filozoficzne określenie Boga, zawarte w wymienionym już traktacie teologicznym pt. *Elucidarium*. W tym traktacie rozmawiając z uczniem Honoriusz stwierdza, że „Bóg jest substancją duchową o tak wielkiej piękności, tak niewypowiedzianej słodyczy, że aniołowie, którzy swoim pięknem siedmiokroć przewyższają słońce, wciąż pragną w niekończący się sposób na Niego patrzeć”¹¹.

Uzupełnieniem tego określenia może stać się treść traktatu „O porządku poznania Boga w stworzeniach”. Traktat nosi tytuł *Schody nieba większe (Scala coeli maior)*. Autor rozważa tu wiedzę i mądrość, poznanie cielesne, duchowe i intelektualne. Z kolei w osobnym traktacie pt. *Schody nieba mniejsze (Scala coeli minor)*, omawia stopnie miłości, które są ascetycznie ujętym zespołem relacji i cnót moralnych człowieka.

¹⁰ „*Semper esse ist sine praeterito et futuro existere; non semper esse est per temporales successiones transire. caret ergo generatione et semper est, quod nunquam incoepit esse nec aliquid praeteritum nec futurum habet. Hoc convenit divinae essentiae: ea enim nec habuit principium existentiae, nec vices temporis. Haec est efficiens causa mundi, ipsa enim est omnium creatrix. Hoc idem convenit divinae sapientiae. Si enim Deus caret principio, nec potuit sine sapientia esse; idem est enim illi et esse, et sapientem esse... Haec formalis causa a creatione mundi dicitur, quia iuxta eam mundum formavit... Idem convenit divinae bonitati, ea enim caret principio et semper est praesens. Illa est finalis causa mundi, quia sola bonitate... omnia creavit*”. PL 172, 251-252.

¹¹ „*Deus est substantia spiritualis, tam inestimabilis pulchritudinis, tam ineffabilis suavitatis, ut angeli, qui septuplo solem sua vincunt pulchritudine, jugiter desiderant in eum insatiabiliter prospicere*”. *Elucidarium*. PL 172, 1110B.

4. WYRAŻENIA ZAWIERAJĄCE TERMIN „PRAWDA”

1) Honoriusz stwierdza w *Hexaameron*, że „wszystko, co On zarazem stworzył, zostało przyjęte ze względu na prawdę”¹².

2) „Ty zaś (aby uwyraźniła się prawda) ... krótko dotykasz tego, czego oni w długich traktatach nie zdołali przeniknąć”¹³.

3) „Uczeń: proszę, abys znosząc mnie prawdziwie nierozumnego i dowiadującego się o niewiedzy poprawił słowem prawdy. Mistrz: Prawda wyzwoliła z ciemności błędu szukających jej i ozdobiła światłem swej jasności. Jeżeli więc nierozumnym czyni cię przyczyna miłości, niech ci zabiegnie drogę mądrość ze światłem prawdy”¹⁴.

4) „Uczeń: I co znaczy to, co Pan o nim (o szatanie) powiedział: że w prawdzie nie wytrwał (J 8, 44). Mistrz: Znaczy to, że nie wytrwał w prawości woli: dobrowolnie bowiem porzucił sprawiedliwość”¹⁵.

5) „Długo rozważana prawda ukazuje coś innego”¹⁶.

6) „Gdy ton cały, przejrzysty powód wynika ze światła prawdy, trzeba, aby wszyscy studiujący na zawsze go umiłowali... dlatego proszę, abys opróżnił swoje serce i wrzucił tajemnicę prawdy”¹⁷.

7) „I wierzysz, że sami Żydzi zabili Chrystusa? Wszyscy niesprawiedliwi od początku i aż do końca świata myślą o zabiciu Chrystusa: wielu bowiem ma w nienawiści sprawiedliwość i prawdę, a ci sprawiedliwi prześladowali dla sprawiedliwości i prawdy”¹⁸.

8) „Są trzy stopnie poznania: cielesny, duchowy, intelektualny... Intelektualny polega na tym, że na nim nie kontempluje się rzeczy cielesnych i podobieństw rzeczy cielesnych, lecz samą istotę Boskiej prawdy w tym, czym jest, i to nazywa się trzecim niebem”¹⁹.

¹² „*Omnia eum simul creasse in veritate accipitur*”. *Hexaameron*, PL 172, 264 B.

¹³ „*Tu autem (ut verum fatear) facis nobis... palpabile, quod ipsi longis tractatibus non fecerunt saltem conspicabile*”. *Inevitabile*, PL 172, 1197C.

¹⁴ „*Disc. Quaeso ut me vere insipientem sufferas... et ignorantiam per me sciscitantium, verbo veritatis corrigas. Mag. Veritas se quaerentes de tenebris erroris liberabit, et luce suae claritatis illustrabit. Si enim insipientem te facit causa charitatis, occurret tibi sapientia cum lumine veritatis*”. *Inevitabile*, PL 172, 1198 B.

¹⁵ „*Disc. Et quid est, quod de eo (o szatanie) Dominus dicit: quod in veritate non stetit (J 8, 44). Mag. Id est, in rectitudine voluntatis non permansit: iustitiam enim sponte deseruit*”. *Inevitabile*, PL 172, 1202 BC.

¹⁶ „*Veritas consulta longe aliud ostendit*”. *Inevitabile*, PL 172, 1205 D.

¹⁷ „*Cum haec cuncta, perspiciua ratio, de luce veritatis proferat, oporet ut cunctis studiosis, per omnia valde complacent... Unde rogo ut effundas cor tuum, et eructes veritatis arcanum*”. *Inevitabile*, PL 172, 1211 B.

¹⁸ „*Et credis tu solos Iudaeos Christum occidisse? omnes iniqui ab initio usque in finem mundi, consenserunt in necem Christi: quot enim iustitiam et veritatem odio habent, hi iustos propter iustitiam et veritatem, qui est, perequuntur*”. *Inevitabile*, PL 172, 1216 D.

¹⁹ „*Tres visiones sunt, corporalis, spiritualis, intellectualis... Intellectualis est, qua nec corporalia nec similitudo corporalium, sed ipsa essentia divinae veritatis, vel angelorum vel animarum natura, sicuti est, contemplatur, et haec tertium coelum appellatur*”. *Scala coeli maior*, PL 172, 1231 B.

9) „Dziewiąty, gdy do pełnej śmierci ciała cieszymy się nie cielesną, lecz duchową radością samej prawdy”²⁰.

10) „Jest dlatego konieczne, aby odzyskali swoje ciała... i w najwyższej niebiańskiej wizji cieszyli się zawsze najbardziej wolną intuicją prawdy”²¹.

11) „Czy przedmiotem wiary jest prawda, czy postać (sakramentu)?”²².

5. OMÓWIENIE TREŚCI WZMIANEK O PRAWDZIE

Według zacytowanych wzmianek o prawdzie, Honoriusz z Autun umieszcza prawdę w kontekście często przez niego poruszanego problemu stwarzania, problemu sprawiedliwości i problemu wizji uszczęśliwiającej.

Uważa, że wszystko, co Bóg stworzył, zostało zaakceptowane jako prawdziwe. Sama prawda rzeczy była więc powodem ich uznania.

Nie jest jednak jasne, czy Honoriusz za św. Augustynem uważa prawdę za istotę rzeczy i czy wobec tego całą rzecz utożsamia z prawdą. Wiadomo tyle, że człowiek godzi się na to czym rzeczy są. Wiadomo też, że nie łatwo ujmuje się prawdę. Trzeba ją długo przenikać. Jeżeli tak jest, to prawda znajduje się poza nami, w rzeczach. Honoriusz akcentuje wobec tego prawdę w sensie metafizycznym. Jest ona rzeczą lub znajduje się w rzeczach. Gdy sami jej szukamy i gdy ją znajdziemy, wyprowadzi nas z błędu. A szukających jej i znajdujących ją ozdobi światłem jasności. Źródłem światła prawdy jest mądrość. Wynika z tego, że mądrość wprowadza prawdę. Z kolei źródłem mądrości jest miłość.

Ciekawe jest stwierdzenie, że trwanie w prawdzie jest trwaniem w prawości woli. Ta prawość to skutek umiłowania prawdy. Honoriusz zaleca umiłowanie prawdy, którą przynosi mądrość, i zaleca wypełnienie nią serca.

Trzeba prawdę dobrze rozpoznać. Błędnie rozpoznana może wyrządzić zło. To przecież dla błędnie rozumianej prawdy skazano Chrystusa na śmierć. Arcykapłan Kajfasz nie mógł pojąć tego, że Chrystus człowiek jest zarazem Bogiem. Pomyłka w rozumieniu spowodowała zakłócenie sprawiedliwości.

Prawdą jest także Bóg. Gdy poznajemy Boga intelektualnie, to ujmujemy kontemplacyjnie samą istotę Boskiej prawdy. Takie

²⁰ „*Nonus cum, corpore penitus mortuo, non corporali, sed spiritali et ipsa veritatis laetitia iucundatur*”. *Scala coeli maior*, PL 172, 1234 C.

²¹ „*Ideo necesse est, ut corpora sua recipiant... et in summi coeli visione, veritatis liberrima intuitionem semper iucundentur*”. *Scala coeli maior*, PL 172, 1238 D.

²² „*Utrum veritas an figura credatur*”. *Eucharistion*, PL 172, 1254 CD.

poznanie jest nam dostępne najpełniej po śmierci i po zmartwychwstaniu w wizji uszczęśliwiającej. Wtedy duchową radością cieszymy się z ujęcia samej prawdy. To ujęcie jest w pełni wolną intuicją prawdy.

Tak sygnalizowany przez Honoriusza z Autun problem prawdy odnosi do zagadnienia poznania, jego odmian i teorii władz poznania. Należałoby zreferować i odtworzyć na podstawie dzieł Honoriusza zawartą w nich jego teorię poznania. Należałoby też bliżej zbadać, czym według Honoriusza różni się prawda w rzeczach od prawdy w Bogu. Wydaje się, że prawda jest istotą stworzeń i istotą stwórcy. Może, jak powie później Jan Duns Szkot, istota stworzeń różni się od istoty stwórcy już według Honoriusza tylko wewnętrzną intensywnością, tak zwanym *modus intrinsecus*.

6. ZAKOŃCZENIE

Bardzo długo trwa w problemach, dominujących w epoce. Zdystansowanie tego, co dominuje, jest niezmiernie trudne. Wymaga bowiem podjęcia pomijanych problemów i proporcjonalnych metod ich rozwiązywania.

Honoriusz z Autun dziedziczy i przekazuje jakby całą średnio-wieczną przeszłość. Piszze teksty, które są powtórzeniem stylu najwcześniejszych encyklopedii. Zajmuje się problemami, które akcentowano w komentarzach do sześciu dni stworzenia i sam formułuje Hexaameron. Podobnie jak Eriugena nie odróżnia prawdy od bytu. Eriugena prowadziło to do panteizującego monizmu, gdy utożsamiał prawdę z Bogiem. Honoriusza ratuje utożsamienie prawdy z istotą i otwiera na wielość bytów o różnych istotach. Pozwala mu to na zróżnicowanie przyczyn (sprawczej, formalnej, celowej, materialnej) i odkrywczce charakteryzowanie *semper esse*. Jest wprost przejmujące opisanie *semper esse* przy pomocy powtarzanego za św. Augustynem tematu przeszłości, terażniejszości i przyszłości nazywanych *praeteritum* i *futurum*, które nie występują w *semper esse*. Historyka filozofii zaskakują terminy *existere* i *existentia* używane w kontekście problemu *esse*.

Honoriusz nie poszedł jednak tropem tych terminów. Zatrzymał go platoński obraz świata i neoplatonizm Ojców Kościoła. Może też zbyt pospiesznie utożsamiał kontemplację z intuicją. Nie zdystansował swej epoki. Nie podjął zarysowujących mu się nowych zagadnień, wynikających z pomijanego problemu *esse*. Nie mógł więc inaczej niż uczeni jego epoki określić prawdy. Nie związał tematu prawdy z tematem *esse*. W drodze do tematu prawdy powtórzył wiązanie jej z *essentia*.

REFERENCES TO THE TRUTH IN THE TEXTS OF HONORIUS AUGUSTODUNENSIS

Summary

Honorius Augustodunensis, a priest and scholar from the twelfth century, takes up a significant place among writers of his epoch. His writings became eminent as far back as the reign of Henry V. From the Christian tradition he adopts and repeats the style of the earliest encyclopedias, commentaries to the Six Days of Creation, and the problem of identity of the truth and the being. At the same time he bequeathes the whole knowledge of his times, mainly in the field of mathematics, cosmography, geometry and metaphysics. Though he is not a profound theologian, he is a good commentator of the *Song of Songs*.

Honorius Augustodunensis treats philosophical questions in *De philosophia mundi*, *De imagine mundi*, *Commentarius in Timotheum Platonis*. In that commentary he presents the question of God as an efficient, formal and final cause. He wider discusses the problem of *semper esse*.

About the truth he writes in *Elucidarium*, *Hexaameron*, *Inevitable*, *Scala coeli maior*. The question of the truth is connected with the problem of creation, justice and the beatific vision (*visio beatifica*). The truth itself is identified with the essence of creatures and the essence of the Creator, rather than with the being.

(tłum. T. Glanz)